

*Ks. WALTER RACHWALIK*  
Uniwersytet Opolski w Opolu  
tatus56@o2.pl

## POLONICA W *DZIENNICZKU* ŚW. SIOSTRY FAUSTYNY KOWALSKIEJ

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SPLP.2019.024>

### Streszczenie

Z duchowych zapisków św. Siostry Faustyny Kowalskiej wyłania się prawda o grzesznej kondycji moralno-duchowej narodu polskiego. Faustyna modlitwą i cierpieniem wstawiała się u Boga o miłosierdzie nad jej Ojczyznę. Chrystus, Król Miłosierdzia zapowiedział, że z Polski ma wyjść iskra, która ma przygotować świat na ostateczne przyjście Zbawiciela.

**Słowa kluczowe:** *stan duchowy narodu polskiego; ofiara Faustyny; iskra*

The Polish Nation in Saint Faustina Kowalska's „Diary”

### Summary

What emerges from the spiritual notes of Sister Faustyna Kowalska is the truth about the sinful moral and spiritual condition of the Polish nation. Faustina, with her prayer and penance, was asking God for mercy for her homeland. Christ, the King of Mercy, revealed that a spark would come out of Poland. It would then prepare the world for the final coming of the Savior.

**Keywords:** *Polish People's moral standing; Faustina's self-offering; spark*

Biorąc do ręki *Dzienniczek*<sup>1</sup> św. Siostry Faustyny, uświadamiamy sobie, że Opatrzność Boża, obejmując swą troską cały świat, związała to mistyczne dzieło z Polską. Życie Heleny Kowalskiej, autorki *Dzienniczka*, rozpoczęło się 25 sierpnia 1905 roku w polskiej, wiejskiej i katolickiej rodzinie Marianny i Stanisława<sup>2</sup>, a kolejne akty teatru jej krótkiego życia<sup>3</sup> rozegrały się w granicach Rzeczypospolitej, w wybranych przez Boga wioskach, małych i dużych miastach<sup>4</sup>, z udziałem jej rodaków<sup>5</sup>.

### 1. BÓG KOCHA WSZYSTKIE NARODY, TAKŻE NARÓD POLSKI

Chrystus Pan polecił Siostrze Faustynie zapisać w *Dzienniczku* ważne słowa: „Polskę szczególnie umiłowałem (...)”<sup>6</sup>. Z tych słów nie wynika, że Miłość Boża nie obejmuje innych krajów i narodów, że zostały przez Boga wykluczone lub też, że Bóg umniejsza w Swoich oczach ich wartość i znaczenie. Stawianie takiej tezy stanęłoby w sprzeczności z Naturą Boga, który w swej istocie jest miłosierny. Z tych słów wyłania się raczej perspektywa dotycząca przyszłości, a to wiąże się z nieznanymi jeszcze nadziejami pokładanymi przez Boga właśnie w polskim

<sup>1</sup> F. Kowalska, *Dzienniczek, Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, wyd. II, Wydawnictwo „Misericordia”, Kraków 2012.

<sup>2</sup> *Kalendarium życia św. Siostry Marii Faustyny Kowalskiej ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia*, w: F. Kowalska, *Dzienniczek, Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, dz. cyt., s. 22.

<sup>3</sup> Siostra Faustyna zmarła w 33. roku życia 5 października 1938 r. w klasztorze w Łagiewnikach. Tamże, s. 32.

<sup>4</sup> Głogowiec – miejsce urodzin; Świnice Warckie – miejsce chrztu św. (27 VIII 1905), przyjęcia I Komunii Świętej (1914) i edukacji podstawowej; Aleksandrów Łódzki – praca służącej (1921); Łódź – praca służącej (1922–1923); Warszawa – kontakt z Zakonem Matki Bożej Miłosierdzia przy ul. Żytniej (1924); Ostrówek, gmina Klembów k. Warszawy, praca służącej (1924–1925); Warszawa – przyjęcie do wspomnianego wyżej zakonu, postulat (1925); Kraków – nowicjat, obłóczyny połączone z nadaniem imienia zakonnego, śluby czasowe (1926–1928); Warszawa – praca w kuchni (1928); Wilno – krótkie zastępstwo (1928); Warszawa – dom przy ul. Żytniej i na Grochowie (1929); Kiekrz k. Poznania – krótkie zastępstwo (1929); Warszawa – ul. Żytnia (1929); Płock – praca w sklepie piekarniczym, pierwsze ukazanie się Chrystusa Miłosiernego, w postaci znanej powszechnie z Obrazu Króla Miłosierdzia, krótkie pobyty rehabilitacyjne w Białej k. Płocka (1930–1932); Warszawa – dom przy ul. Żytniej (1931–1932); Kraków – śluby wieczne (1933); Częstochowa – krótki pobyt na Jasnej Górze w drodze do Wilna (1933); Wilno – praca w ogrodzie, ukazanie pierwszego obrazu w Ostrej Bramie (1933–1935); Kraków – krótki pobyt (1935); Częstochowa – krótki pobyt na Jasnej Górze (1935); Wilno – (1935–1936); Warszawa – Walendów – Derdy – krótkie pobyty (1936); Kraków – stały pobyt, w tym czasie kuracje w Prądniku i w Rabce (1936–1938). Tamże, s. 22–32.

<sup>5</sup> Są wśród nich rodzice i rodzeństwo Siostry, współsiostry zakonne, wychowanki, którym służyła w kuchni, gospodarze, u których była na służbie, ojciec duchowny ks. Michał Sopoćko, kapłani, spowiednicy, kilku biskupów, lekarze, pielęgniarki, malarz pierwszego obrazu Eugeniusz Kazimirowski, nieznanymi z nazwiska dobrodzieje.

Relacje świadków życia, św. Siostry Faustyny zebrano i wydano w książce: *Wspomnienia o Świętej Siostrze Faustynie Kowalskiej Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia*, red. E. Siepak, Wydawnictwo Misericordia, Kraków 2013.

<sup>6</sup> F. Kowalska, *Dzienniczek*, dz. cyt., nr 1732, s. 749.

narodzie. Z dalszych słów zapisanych przez Siostrę dowiadujemy się o zamiarze wywyższenia Polski przez Zbawiciela „w potęgde i świętości”<sup>7</sup>. Nie ma podstaw, aby zakres znaczenia słowa „potęga” w przypadku planów Bożych łączyć z jakimkolwiek przejawem siły gospodarczej, czy wojskowej, bo o to zabiegają przywódcy mocarstw. Raczej skłaniać się trzeba do połączenia tych dwóch Bożych „zamiarów” – „potęgi” i „świętości”. Największym na ziemi szczęściem człowieka jest zjednoczenie z Bogiem, który jest święty, a dzieląc się Swoją świętością z duszami pokornymi, udziela im bez ich zasług Swej duchowej potęgi. Warunkiem otrzymania przez naród polski Bożego wywyższenia, na które wskazuje Zbawiciel, wydaje się być posłuszeństwo okazywane Jego woli nie tylko przez niektórych synów polskiego narodu, lecz przez cały naród<sup>8</sup>.

## 2. STAN MORALNY NARODU POLSKIEGO W ŚWIETLE WIZJI MISTYCZNYCH SIOSTRY FAUSTYNY

W duchowych wizjach Faustyna rozpoznawała nędzę stanu duchowego polskiego narodu, składając jednocześnie w jej intencji ofiarę swoich cierpień. Zapiisała w swoim *Dzienniczku*: „Ojczyzno moja kochana, Polsko, o gdybyś wiedziała, ile ofiar i modłów za ciebie do Boga zanoszę”<sup>9</sup>; „Często modłę się za Polskę, ale widzę wielkie zagniewanie Boże nad nią, iż jest niewdzięczna. Całą duszę wytężam, aby jej bronić”<sup>10</sup>; „W pewnej chwili, gdy się odprawiała adoracja za naszą Ojczyznę, ból mi ścisnął duszę”<sup>11</sup>; „Ojczyzno moja, ile ty mnie kosztujesz, nie ma dnia, w którym bym się nie modliła za ciebie”<sup>12</sup>; „modłę się nieustannie za Polskę, drogą mi Polskę”<sup>13</sup>. 22 sierpnia 1937 roku. Faustynę odwiedziła św. Barbara i poleciła jej, aby przez dziewięć dni ofiarowała Komunię Świętą za swój kraj, ponieważ tym uśmierzy zagniewanie Boga<sup>14</sup>.

O dramatycznym i przerażającym złym stanie moralnym i duchowym narodu polskiego Siostra dowiedziała się w otrzymanej od Boga wizji mistycznej. Oczyma duszy zobaczyła gniew Boga unoszący się nad jej Ojczyznę. W jej ocenie, gdyby Bóg zesłał na Polskę nawet największe kary, to i tak okazałyby wielkie miłosierdzie. Sprawiedliwą karą, proporcjonalną do straszliwych grzechów popełnianych przez

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> „Polskę szczególnie umiłowałem, a jeśli posłuszna będzie woli Mojej, wywyższę ją w potęgde i świętości”. Tamże.

<sup>9</sup> Tamże, nr 1038, s. 492.

<sup>10</sup> Tamże, nr 1188, s. 537.

<sup>11</sup> Tamże, nr 286, s. 189–190.

<sup>12</sup> Tamże, nr 228, s. 537.

<sup>13</sup> Tamże, nr 686, s. 362.

<sup>14</sup> Tamże, nr 1251, s. 563.

mieszkańców jej kraju, winno być jego całkowite zniszczenie. Faustyna wewnętrznie poznała, że Bóg przez wzgląd na zasługi dusz wybranych, odsuwał chwilę unicestwienia świata<sup>15</sup>.

### 3. ZATROSKANIE MATKI BOŻEJ O NARÓD POLSKI W OPISANYCH PRZEZ SIOSTRĘ FAUSTYNĘ WIZJACH MISTYCZNYCH

Z opisów Siostry zachowanych w *Dzienniczku* dowiadujemy się o trosce Matki Bożej o Polskę. Pan Jezus polecił Faustynie w jedności z Matką Bożą odprawić nowennę za Ojczyznę. W siódmym dniu nowenny zobaczyła pomiędzy niebem i ziemią postać Matki Jezusa, która z rękami złożonymi na piersiach modliła się wpatrzona w niebo, „a z serca Jej wychodziły ogniste płomienie i jedne szły do nieba, a drugie okrywały ziemię”<sup>16</sup>. W innym czasie Faustyna zapisała w *Dzienniczku*: „Wieczorem ujrzałam Matkę Bożą, z obnażoną piersią i zatkniętym mieczem, rzewnymi łzami płaczącą i zasłaniała nas przed straszną karą Bożą. Bóg chce nas dotknąć straszną karą, ale nie może, bo nas zasłania Matka Boża”<sup>17</sup>. 15 sierpnia 1934 r., w dzień Wniebowzięcia Matki Bożej, z powodu stanu zdrowia, Siostra nie mogła uczestniczyć we Mszy świętej. W czasie modlitwy odprawianej przez Faustynę w celi, ukazała się jej Matka Najświętsza z trzykrotnie powtórzonym żądaniem, aby modliła się za cały świat, „a szczególnie za Ojczyznę swoją”<sup>18</sup>. Nowenna miała trwać przez dziewięć dni. W tym czasie Faustyna miała ściśle łączyć się z ofiarą Mszy świętej i przyjmować Komunię świętą wynagradzającą. Z zapisanych w *Dzienniczku* słów Matki Bożej wynikało, że Siostra w tych dniach miała stanąć przed majestatem Bożym jako ofiara, którą będzie w każdej chwili składała w wewnętrznym akcie modlitewnym. Tym razem Matka Najświętsza nie wspominała ani o zagniewaniu Bożym, ani o jakimiś grożącym Polsce niebezpieczeństwie. Mamy jednak podstawę stwierdzić, że bez ważnego powodu nie wzywałyby swej córki do takiej głębokiej modlitwy, mającej w tym przypadku charakter ofiary duchowej.

W sierpniu 1935 roku, podczas trzydniowych rekolekcji odprawianych w Wilnie, na początku Mszy świętej Siostra zobaczyła Matkę Bożą ubraną w białą szatę, okrytą niebieskim płaszczem, z odkrytą głową. Matka Najświętsza podeszła do Faustyny, dotknęła ją swymi dłońmi, potem okryła swym płaszczem i poleciła jej, aby ofiarowała odnawiane śluby za Polskę. I dodała: „Módl się za nią 15 VIII”<sup>19</sup>.

<sup>15</sup> Tamże, nr 1533, s. 671.

<sup>16</sup> Tamże, nr 32–33, s. 54.

<sup>17</sup> Tamże, nr 686, s. 363.

<sup>18</sup> Tamże, nr 325, s. 205.

<sup>19</sup> Tamże, nr 468, s. 271.

#### 4. OPISY MODLITW WSTAWIENNICZYCH ŚW. FAUSTYNY KOWALSKIEJ ZA OJCZYZNĘ

Faustyna, widząc zagniewanie Boże unoszące się nad Polską, przypominała Bogu Jego obietnice, rzucając się z ufnością w Jego miłosierdzie, w nim zanurzała całą swoją Ojczyznę, tym samym niejako uniemożliwiając Bogu użyć mocy Jego sprawiedliwości<sup>20</sup>. W innym czasie błagała Boga, aby pobłogosławił jej Ojczyźnie, by nie patrzył na jej grzechy, ale przez wzgląd na łzy małych dzieci cierpiących z powodu głodu i zimna okazał swoje Miłosierdzie. „W tej chwili ujrzałam Pana Jezusa, jak czytamy w *Dzienniczku*, który miał oczy zasłane łzami, i rzekł do mnie: Widzisz córko Moja, jak bardzo Mi ich żal, wiedz o tym, że one utrzymują świat”<sup>21</sup>. Któregoś dnia Zbawiciel powiedział Siostrze, „że spuści karę na jedno miasto, które jest najpiękniejsze w Ojczyźnie naszej. Kara ta miała być taka, jaką Bóg ukarał Sodomę i Gomorę”<sup>22</sup>. Widząc wielkie zagniewanie Boga, Faustyna poczuła dreszcz przeszywający jej serce. Wizja odebrała jej zdolność mówienia – zamilkła. Zbawiciel polecił Swej oblubienicy, aby przez kolejnych siedem dni, uczestnicząc we Mszy świętej, ofiarowywała Ojcu Niebieskiemu Jego krew i rany na przebłaganie za grzechy tego miasta. W ostatnim dniu nowenny ujrzała Jezusa, którego żarliwie poprosiła o oddalenie sprawiedliwej kary i o błogosławieństwo nad miastem i całym krajem<sup>23</sup>. Chrystus Pan odpowiedział na prośbę Siostry: „dla ciebie błogosławię krajowi całemu”<sup>24</sup>. Pewnego dnia Siostra Faustyna w duchowej wizji zobaczyła małą kapliczkę „i w niej sześć sióstr, które przyjmowały Komunię Świętą”. Potem widziała „Pana Jezusa w takiej postaci, jaka jest na tym obrazie”. Siostra poprosiła Zbawiciela, aby pobłogosławił jej wysiłki, także nowemu zgromadzeniu i jej Ojczyźnie. Boski Odkupiciel znakiem krzyża wszystkim pobłogosławił<sup>25</sup>. W innym czasie Chrystus polecił Faustynie odprawić nowennę za ojczyznę przez odmawianie litanii do Wszystkich Świętych. W czasie modlitwy w mistycznej wizji zobaczyła „jasność wielką i w niej Boga Ojca”<sup>26</sup>. Pomiedzy Nim a ziemią Siostra ujrzała „Jezusa przybitego do krzyża, i tak, że Bóg, chcąc spojrzeć na ziemię, musiał patrzeć na rany Jezusa”<sup>27</sup>. Siostra zrozumiała, że to sam Zbawiciel broni Polskę przed słuszną karą.

<sup>20</sup> Tamże, nr 1188, s. 537.

<sup>21</sup> Tamże, nr 286, s. 189–190.

<sup>22</sup> Tamże, nr 39, s. 57–57.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> Tamże, nr 613, s. 333.

<sup>26</sup> Tamże, nr 59–60, s. 69.

<sup>27</sup> Tamże.

Zachowując zwyczaj związany z dniem złożenia ślubów wieczystych, 1 maja 1933 roku<sup>28</sup>, Siostra Faustyna przedstawiła trzy intencje, wśród nich prośbę za jej ziemską ojczyznę. W tej modlitwie wstawienniczej po raz pierwszy pojawiła się nie tylko troska o nawrócenie grzeszących rodaków, ale także niepokój o bezpieczeństwo jej bytu państwowego: „Jezu, proszę Cię za Ojczyznę moją, broń jej przed napaścią wroga”<sup>29</sup>. W lutym 1935 roku w wileńskim klasztorze Siostra odprawiała ośmiiodniowe rekolekcje. W zapiskach duchowych wyraziła pewność, że jeśli będzie wiernie wypełniała obowiązki życia zakonnego, wówczas pomnoży nie tylko dobra duchowe swego zakonu, ale również będzie pożyteczna „całej Ojczyźnie”<sup>30</sup>, ponieważ przyjęty chrzest święty udziela daru łączności ze współwyznawcami w wierze<sup>31</sup>.

1 VII 1937 roku, przebywając w domu zakonnym w Rabce, będąc w wielkich cierpieniach fizycznych i duchowych, Faustyna rozpoczęła do Matki Najświętszej nowennę. Siostra modliła się w trzech intencjach: „aby mogła spotkać się z ks. Sopoćką, aby Bóg przyspieszył [wypełnienie] dzieła tego, oraz w intencji Ojczyzny”<sup>32</sup>.

## 5. SPRAWA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Bez wątpienia do wyjątkowych i ważnych wspomnień, wpisujących się w polskie akcenty, odnotowanych w *Dzienniczku*<sup>33</sup> Siostry Faustyny i potwierdzonych przez ks. Michała Sopoćko<sup>34</sup>, należy przypadek Józefa Piłsudskiego. 12 maja 1935 roku Faustyna zobaczyła w duchowej wizji pewną osobę będącą w agonii, stan umierającego przeraził Siostrę, która „drżała na widok okropności”<sup>35</sup>. Faustyna ujrzała wychodzące „z jakiejś otchłani błotnistej dusze małych dzieci i większych, jakie dziewięćioletnie, dusze te były wstrętne i obrzydliwe, podobne do najstraszniejszych potworów, do rozpadających się trupów”<sup>36</sup>, które wydawały się być żywe i „głośno świadczyły przeciw duszy tej”<sup>37</sup>. Konająca osoba „za życia była pełna

<sup>28</sup> Tamże, s. 169.

<sup>29</sup> Tamże, nr 240, s. 171.

<sup>30</sup> Tamże, nr 391, s. 237.

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> Tamże, nr 1206, s. 542.

<sup>33</sup> Tamże, nr 425, s. 253.

<sup>34</sup> „W parę dni po triduum w Ostrej Bramie Siostra Faustyna opowiedziała mi swoje przeżycia, [jakich doświadczyła] w czasie tej uroczystości, które są szczegółowo opisane w dzienniczku. Następnie, 12 maja widziała w duchu konającego marszałka Józefa Piłsudskiego i opowiadała o strasznych jego cierpieniach. Pan Jezus miał jej to pokazać i powiedzieć: ‘Patrz, czym kończy się wielkość tego świata’. Widziała następnie sąd nad nim, a gdy zapytałem, czym się on skończył, odpowiedziała: ‘zdaje się, miłosierdzie Boże za przyczyną Matki Boskiej zwyciężyło’. M. Sopoćko, *Wspomnienia o Świętej Siostrze Faustynie Kowalskiej*, dz. cyt., s. 57.

<sup>35</sup> F. Kowalska, *Dzienniczek*, dz. cyt. nr 425, s. 253.

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> Tamże.

zaszczytów i oklasków światowych, a których końcem jest próżnia i grzech”<sup>38</sup>. Pod koniec wizji „wyszła niewiasta, która trzymała jakoby w fartuchu łzy, i ta bardzo świadczyła przeciw niemu”<sup>39</sup>. Wizja śmierci marszałka uprzytomniła Siostrze prawdę, że w tej „strasznej godzinie”<sup>40</sup> żaden grzech popełniony na ziemi nie zginie i będzie ujawniony na sądzie Bożym. W ocenie Siostry, męki, które w chwili śmierci przechodził Piłsudski podobne były do mąk piekielnych.

## 6. BÓG ODSŁONIŁ SIOSTRZE FAUSTYNIE SWÓJ PLAN WOBEC POLSKI

W zachowanych w *Dzienniczku* słowach Chrystusa Pana znajdują się takie, z których wynika, że Pan Jezus zapowiada, że z Polski ma wyjść „iskra, która przygotuje świat na ostateczne przyjście”<sup>41</sup> Jego. Stajemy przed wielką niewiadomą, wszakże rzecz dotyczy końca świata, a więc tajemnicy zakrytej także przed Synem Człowieczym<sup>42</sup>. Zakładając, że Zbawiciel miał na uwadze pragnienie przypomnienia światu o Swoim Miłosierdziu właśnie przez wybranie córki polskiego narodu, której polecił w jej rodzimym języku spisać i rozpowszechnić w całym świecie orędzie o największym przymocie Stwórcy; uwzględniając jej życie, i dzieło przez nią rozpoczęte obejmujące Obraz Chrystusa Miłosiernego<sup>43</sup>, Święto Miłosierdzia Bożego<sup>44</sup>, koronkę<sup>45</sup>, nowennę<sup>46</sup>, i Godzinę Miłosierdzia<sup>47</sup>, mamy podstawę uznać za zasadną tezę, że Siostra Faustyna i jej posłannictwo mają wszelkie atrybuty iskry – polskiej – która roznieca w świecie ogień ufności do Jezusa Chrystusa, Króla Miłosierdzia<sup>48</sup>.

## 7. ZA POLSKĘ TRZEBA SIĘ MODLIĆ

Idąc śladami św. Siostry Faustyny, poczuwając się do odpowiedzialności za Ojczyznę, zabiegając o świętość nas samych i naszych rodzin, możemy zanosić przed oblicze Boga „Modlitwę do Chrystusa, Króla Miłosierdzia za Naród Polski:

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> Tamże, nr 1732, nr 749.

<sup>42</sup> „Lecz o dniu owym lub godzinie nikt nie wie, ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec” (Mt 13, 32).

<sup>43</sup> F. Kowalska, *Dzienniczek*, dz. cyt., tamże, nr 47–50, s. 61–62.

<sup>44</sup> Tamże.

<sup>45</sup> Tamże, nr 476, s. 274.

<sup>46</sup> Tamże, nr 1209, s. 543.

<sup>47</sup> Tamże, nr 1320, s. 589.

<sup>48</sup> Tamże, nr 88, s. 85.

Panie Jezus Chryste, Królu Miłosierdzia, przez Niepokalane Serce Najświętszej Maryi Panny, Jasnogórskiej Królowej Korony Polskiej, pokornie prosimy, abyś Swoje Odwieczne Miłosierdzie wciąż rozlewał nad naszym polskim narodem. Abyśmy przez pokutę z grzechów powstając – jako dzieci Kościoła Katolickiego – dochowywali wierności Twojej Ewangelii, by w naszym narodzie wzrastała chwała Świętego Imienia Twego, także Twojej Niepokalanej Matki, i abyśmy dobrym przykładem pociągali inne narody ku Twój Miłosiernej Miłości. Amen<sup>49</sup>.

### ZAKOŃCZENIE

W planach Bożej Opatrzności znalazł się polski naród, z którego dziewiętnaście wieków po przyjściu Zbawiciela na świat, została wybrana św. Siostra Faustyna Kowalska, dziewica i zakonnica, by przypomnieć ludzkości prawdę o Bożym Miłosierdziu. Polska zajmowała w jej sercu ważne miejsce. Kochała swoją ziemską ojczyznę, składając w jej intencji nieustanne ofiary swoich cierpień. Przykład jej świętego życia i słowa utrwalone w jej *Dzienniczku* są i pozostaną na zawsze iskrą zapalającą w duszach ludzkich, także jej rodaków, ufność ku Bogu i miłosierną miłość wobec bliźniego.

### Bibliografia

*Kalendarium życia św. Siostry Marii Faustyny Kowalskiej ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia*, w: F. Kowalska, *Dzienniczek, Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, wyd. II, Kraków 2012, s. 22.

Kowalska, F. *Dzienniczek, Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, wyd. II, Kraków 2012.

Rachwalik W., *Modlitwa do Chrystusa Króla Miłosierdzia za Naród Polski, Częstochowa, Jasna Góra 8 grudnia 2016 r.*, imprimatur bp Jan Szkodoń, wikariusz generalny, Kuria Metropolitalna w Krakowskie, 11 sierpnia 2017 r., L.dz. 2474/2017; w: Archiwum własne.

*Wspomnienia o Świętej Siostrze Faustynie Kowalskiej Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia*, red. E. Siepak, Wydawnictwo Misericordia, Kraków 2013.

<sup>49</sup> W. Rachwalik, *Modlitwa do Chrystusa Króla Miłosierdzia za Naród Polski, Częstochowa, Jasna Góra 8 grudnia 2016 r.*, imprimatur bp Jan Szkodoń, wikariusz generalny, Kuria Metropolitalna w Krakowskie, 11 sierpnia 2017 r., L.dz. 2474/2017; w: Archiwum własne.